

- Ojczyzna ma w niebie, gdzie świętych jest byt, ojczyzna ma w niebie, tyś marzeń mych szczyt. Mych trosk nie ukoi ni złoto, ni blask.
 [:Chcę wiecznie przebywać, gdzie zdrój płynie łask.:]
- Więc czemu się smucisz, ty mdłe serce me, i szukasz spokoju, gdzie precz rządzi złe.
 Bałwany ucisku zbliżają się już.
 [:Me czółno się chwieje na fali wśród burz.:]

- 3. Tam nie ma boleści ni smutku, ni łez. W niebiańskiej światłości ziemskiego jest kres. A co nade wszystko raduje mój wzrok, [:oglądam tam Pana przez ten wieczny Rok.:]
- 4. Więc żegnaj, o ziemio, bom tu jeno gość. Ja szukam spoczynku, mozołu już dość. Choć piękne doliny i góry są twe, [:niebiańskie wyżyny to pragnienie me.:]



- Bacz na Pana, duszo ma, do obietnic udaj się; chwyć się słowa, co ci da.
 "Na dzień każdy wzmocnię cię"
- Jeśli skutki sprawy Twej dziwne dotąd zdają się, Bóg obiecał łaski Swej: "Na dzień każdy wzmocnię cię"
- 3. Gdy twa droga pełna prób, jeśli nogi chwieją się, nie zapomnij Pańskich słów: "Na dzień każdy wzmocnię cię"
- 4. Pokój jest u Pańskich nóg;wkrótce smutki skończą się,dziś mi ulgą słowa Twe:"Na dzień każdy wzmocnię cię"